



pielgrzym

Rodzina,
praca,
szkoła,
wypoczynek...
zawsze z Bogiem,
zawsze
z Chrystusem!

Tam krzyż, dokąd zmierzamy,
Tam gdzie jesteśmy, tam go stawiamy.

Boskie Wakacje na Kaszubach: stawianie krzyża
Więcej na str. 11-12

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

■ W lipcu i sierpniu obowiązuje wakacyjny porządek Mszy św., nabożeństw i pracy kancelarii parafialnej. Od 1 września wracamy do poprzedniego układu.

■ **6 sierpnia** - Święto Przemienienia Pańskiego.

■ **8 sierpnia** - w sobotę przed odpustem odwiedziny chorych i starszych parafian.

■ **15 sierpnia** - Uroczystość Wniebowzięcia NMP - **parafialny odpust**. W tym dniu zapraszamy na uroczystą sumę o godz. 11, a o godz. 17 na odpustowe nieszpory.

■ **26 sierpnia** - Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej.

CHRZTY

14.06.2015 Matylda Błażelek

14.06.2015 Emilia Fiedorek

14.06.2015 Igor Jeziorski

14.06.2015 Franciszek Kaps

14.06.2015 Kamila Otczyk

14.06.2015 Miłosz Pol

14.06.2015 Liliana Sołtysik

21.06.2015 Leon Pilszak

27.06.2015 Antoni Zientek

12.07.2015 Marcin Badura

12.07.2015 Tymon Browarek

12.07.2015 Magdalena Kowalik

12.07.2015 Michał Pytel

12.07.2015 Pola Górczyńska

ŚLUBY

06.06.2015

Daniel Dobrowolski i Maria Adamus

04.07.2015

Wojciech Biera i Karolina Steindor

18.07.2015

Grzegorz Wiernek i Grażyna Wojnicz

ZMARLI

Ilona Dyba, l. 71, ul. Sikorskiego

Eugenia Olejnik, l. 84, ul. Graniczna

Andrzej Krawczyk, l. 63, ul. Sowińskiego

Stanisław Woźniak, l. 80, ul. Graniczna

Karolina Poloczek, l. 22, ul. Graniczna

Franciszek Migdałski, l. 82, ul. Sowińskiego

Rafał Libionka, l. 36, ul. Gagarina

Zofia Piotrowska, l. 75, ul. Chabrow

Ryszard Michalski, l. 59, ul. Sowińskiego

Maria Kuźniak, l. 73, ul. Sikorskiego

Bożena Poleszczuk, l. 65, ul. Sikorskiego

Danuta Stanek, l. 55, ul. Graniczna

DUSZPASTERSTWO

*MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE
W LIPCU I SIERPNIU:*

■ **W NIEDZIELE:**

o godz. 8, 9³⁰, 11 i 19

**14³⁰ dla podopiecznych Sióstr
Misjonarek Miłości**

Sakrament Chrztu św. i tzw. roczki (I rocznica Chrztu św.) - w drugą niedzielę miesiąca na Mszy św. o 11⁰⁰

■ **W TYGODNIU:**

o godz. 8⁰⁰ i 18

Odwiedziny chorych i starszych parafian - w sobotę 8 sierpnia (przed odpustem parafialnym).

NABOŻEŃSTWA W LIPCU I SIERPNIU:

■ Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w środy po wieczornej Mszy św.

■ Godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu w czwartki po wieczornej Mszy św. i w soboty od godz. 17 do 18.

■ Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w I piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8.

■ Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w każdy piątek o godz. 15.

■ **KANCELARIA PARAFIALNA**

(wejście od ul. Granicznej)

czynna w porządku wakacyjnym:

- w poniedziałki i środy od 14⁰⁰ do 18⁰⁰,

- w piątki od 8³⁰ do 12⁰⁰

■ **KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA 253-05-00 CZYNNY CAŁĄ**

DOBĘ. Porad udzielają: prawnik,

lekarz, pedagog, psycholog i ksiądz.

■ **BIBLIOTEKA PARAFIALNA**

w okresie wakacji nieczynna.

**Punkt Charytatywny
„Św. Brat Albert”**

ul. Sikorskiego 24 (wejście od strony pomnika)

W lipcu i sierpniu nieczynny

Prosimy nie przynosić i nie zostawiać rzeczy przed sklepikiem, gdy jest zamknięty.



Po 4 latach kończą posługę w naszej parafii księża wikarzy: **ks. Marcin Szkatuła** i **ks. Rafał Kaca**. Nie sposób wymienić wszystkich dzieł, które inicjowali i w które angażowali się, znacomie się uzupełniając.

Redakcja Pielgrzyma ma szczególne powody do podziękowań za wyjątkowo owocną współpracę: za świetne, dowcipne i zakorzenione w życiu codziennym felietony ks. Marcina, za comiesięczne kalendarium przygotowywane przez ks. Rafała oraz za liczne teksty i zdjęcia okazjonalne, którymi obaj księża wzbogacali nasz miesięcznik. Dziękujemy za krzepiące uwagi, za tempo pracy, którym czasami wyprzedzali nasze plany, za życzliwość, uśmiech i wyjątkową cierpliwość.

Życzymy, by nasi kapłani nadal cieszyli się w nowych miejscach życzliwością i uznaniem, by mogli się rozwijać i korzystać ze zdobytego pośród nas kapłańskiego doświadczenia.

**42 Parafialna Pielgrzymka
na Górę św. Anny**

**10-11 sierpnia
(poniedziałek-wtorek)**

**Serdecznie zapraszamy
wszystkich, zarówno stałych
uczestników tego pięknego
spotkania, jak i tych, którzy
z nami jeszcze nie pielgrzymowali.**

Zapisy w kancelarii lub w zakrystii. Wpłata zaliczki 30 zł przy zapisie.

Szczegóły dotyczące wyjazdu w ogłoszeniach parafialnych.



Słowo Proboszcza

Jeżeli mówi się czasem w Kościele, że życie człowieka jest wielkim pielgrzymowaniem, to w czasie wakacji prawda ta wydaje się być jeszcze bardziej widoczna. Jedni chętnie odwiedzają różne zakątki świata w myśl zasady, że podróże kształcą, lubimy też być tam, gdzie pogoda jest bardziej przewidywalna. Wielu troszczy się o dobro rodziny i szczególnie myśli o dzieciach, którym pragnie dać to, co najlepsze – również w wakacyjnym czasie. Piękne jest to, że pośród nas są ludzie, którzy nie zapominają o ubogich, o dzieciach nie wyjeżdżających nigdzie latem. Warto tu wspomnieć o kilkudziesięciorgu dzieciach, które – również przy wsparciu naszych parafian – uczestniczyły w „Boskich Wakacjach” na Kaszubach wraz z ks. Rafałem i opiekunami-wolontariuszami. Ponadto Świetlica Brata Alberta, jako placówka Caritas, organizuje dla mniej zamożnych dzieci na miejscu wakacyjne półkolonie. Są zapewne i inne wspaniałe działania na rzecz tych, którzy bez wsparcia dobrych ludzi o pięknych wakacjach mogliby tylko pomarzyć.

Chcę również życzliwie wspomnieć tych wszystkich parafian, dla których urlop jest nie tylko spełnieniem Chrystusowego zalecenia: „odpocznijcie nieco”, ale którzy swój cenny wolny czas potrafią poświęcić na sprawy duchowe. Wiele osób uczestniczy w różnych pielgrzymkach pieszych i nie tylko. Udają się do znanych miejsc świętych i doświadczają nagle głębiej prawdy o pielgrzymim wymiarze naszej ludzkiej egzystencji, która przecież może być bardziej otwarta na Bożą obecność i łaskę. Są również parafianie, którzy biorą udział w rekolekcjach przeżywanych wspólnotowo lub bardziej indywidualnie. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak wielu ludzi szuka dzisiaj pogłębienia swojej wiary i pragnie doświadczyć mocy modlitwy. Rekolekcje są niewątpliwie wspaniałą ku temu sposobnością. Życzę im wszystkim bogatych owoców duchowych płynących z przeżywania rekolekcji, z pielgrzymowania w duchu wiary i wszystkim, wszystkim życzę zasłużonego wypoczynku, by nabrali sił ku temu, co przed nami. Tym, którzy w czasie wakacji muszą pełnić konieczne obowiązki, oczywiście również życzę wytchnienia w innym czasie.

W miesiącach letnich jest nas może mniej w kościele na Eucharystii, niemniej parafia w tym czasie nie przestaje pełnić swojej wspaniałej misji. Choć w naszej świątyni bywa czasem bardzo ciepło, to i tak każdego dnia możemy wciąż na nowo napełniać się Bożą łaską i przeżywać radość wspólnej modlitwy. W dniu 16 lipca swoje 80-te urodziny obchodził Proboszcz

Senior, ks. kanonik Bernard Joško. Naszym najpiękniejszym darem dla czcigodnego Jubilata była przeżywana wraz z nim dziękczynna Eucharystia.

Cieszymy się, że również w tym roku ks. Kanonik po raz 42 poprowadzi tradycyjną pielgrzymkę parafialną na Górę św. Anny. Odbędzie się ona w dniach 10 i 11 sierpnia, co będzie niewątpliwie wybornym duchowym przygotowaniem do naszego parafialnego odpustu. Zanim oddamy cześć naszej Patronce, Wniebowziętej Pani, pragniemy odwiedzić sanktuarium Jej czcigodnych Rodziców.

Podobnie jak w latach ubiegłych, nasz odpust poprzedzać będzie nabożeństwo fatimskie 13 sierpnia oraz czuwanie z Matką Bożą odchodzącą do nieba w wigilijny wieczór 14 sierpnia. W tym roku to czuwanie będzie miało jeszcze bardziej uroczysty charakter, ponieważ po 2 latach poszukiwań udało się znaleźć oryginalną figurę Matki Bożej w tajemnicy Zaśnięcia. Ta drewniana figura pochodzi z Sanktuarium Piekarskiego i jest darem dla naszej parafii, wymaga jednak renowacji, więc aktualnie jest odnawiana tak, aby ukazała nam piękno Matki Najświętszej podczas wigilii Wniebowzięcia.

W sierpniu podejmiemy również starania, aby pomieszczenie obok zakrystii, które okazjnie służy do sprawowania Mszy św. dla małych grup oraz bywa miejscem wspólnej modlitwy różańcowej, uczynić prawdziwą kaplicą. Noszę w sobie pragnienie, aby kaplica służyła również adoracji Najświętszego Sakramentu wtedy, kiedy będzie to możliwe.

Także w sierpniu chcielibyśmy odnowić salki parafialne, aby wyglądały pięknie i pomogły radośnie przeżywać spotkania wspólnot w kolejnym roku formacyjnym. Z moich dwuletnich obserwacji wynika, że biblioteka parafialna w obecnej formie raczej nie ma przyszłości, biorąc również pod uwagę nasze skromne możliwości finansowe. Jesteśmy jednak w dobrej sytuacji, bo mamy na terenie parafii największą bibliotekę na Śląsku, więc nie musimy z nią konkurować, a dodatkowa salka parafialna jest nam w tej chwili bardzo potrzebna, bo coraz więcej grup i wspólnot chce się u nas spotykać. Dobrze, żeby pomieszczenia parafialne służyły ludziom, po to są. Myślę również o poprawieniu, wyłożeniu płytkami lub brukiem wejścia do domu parafialnego i zlikwidowaniu progu, który jest barierą dla osób poruszających się na wózku inwalidzkim lub z wózkiem dziecięcym.

Niech te moje wakacyjne refleksje będą przede wszystkim zaproszeniem do tego, co może być dobre – z Bożą pomocą, ale i przy współpracy nas wszystkich – bo przecież kiedy mówimy o naszej Parafii, myślimy o całej Wspólnocie.

ks. Zbigniew Kocoń

*Ks. Bartosz Zygmunt
19 lipca świętował swoje urodziny
po raz pierwszy pośród nas.*

*Życzymy naszemu akademickiemu rezydentowi
błogosławieństwa Bożego, opieki naszej Patronki,
zdrowia i sił, postępów w działalności muzycznej i pracy naukowej,
a także wiele radości z posługi wśród studentów i w naszej Wspólnocie.
Zapewniamy o pamięci i modlitwie.*

REDAKCJA PIELGRZYMA



**Zapraszamy na kolejne
nabożeństwo fatimskie:**

Czwartek 13 sierpnia

- godz. 18⁰⁰ Msza św.
- po Mszy różaniec w polecanych intencjach, procesja i Apel Jasnogórski

Z ŻYCIA PARAFII

■ **5-7 czerwca** – młodzież z ks. Rafałem uczestniczyła w kolejnym spotkaniu młodych na Polach Lednickich.



■ **6 czerwca** - uczniowie klas trzecich świętowali swoją rocznicę przyjęcia I Komunii Świętej. Dzieci z tej okazji otrzymały pamiątkowe dyplomiki.



■ **W tym dniu** także kandydatem na ministranta został Krzysiu Ilnicki (na zdjęciu z jednym z dwóch starszych braci - odtąd wszyscy trzej bracia pełnią służbę liturgiczną przy ołtarzu.) Życzymy Krzysiovi wytrwałości, obowiązkowości i radości ze służenia Panu.

To już po raz drugi, po latach, w historii naszej parafii trzej bracia przy ołtarzu.



■ **13 czerwca** – dzieci komunijne i ich rodziny pielgrzymowały na Górę św. Anny, gdzie był czas na Eucharystię, wędrówkę po drózkach i na sportową zabawę.



■ **14 czerwca** - w ogrodzie parafialnym przeżywaliśmy V Święto Wspólnot, które rozpoczęliśmy wspólną modlitwą podczas popołudniowego nabożeństwa w kościele o godz. 17 (więcej na str. 8).

■ **27 czerwca** - zakończyliśmy nowennę pompejańską odmawianą po raz pierwszy w naszej parafii. Ci, którzy podjęli trud tej wymagającej modlitwy, spotykali się codziennie przez 54 dni o godz. 20 w kaplicy przy zakrystii.



■ **28 czerwca** - pierwsza grupa dzieci wyjechała na Boskie Wakacje na Kaszuby do Żelistrzewa. 26 lipca kończy się drugi dwutygodniowy turnus dla dzieci. Miejsce kolonistów przez kolejne dwa turnusy zajmą rodziny (więcej na str. 11-12).

■ **6 lipca** - seniorzy mieli okazję zwiedzić pobliski kościół mariacki, po którym oprowadzał tamtejszy proboszcz ks. dziekan Andrzej Suchoń.



■ **16 lipca** wraz z ks. kanonikiem Bernardem Jośko świętowaliśmy jego 80 urodziny. W uroczystej Mszy św. Jubilatowi towarzyszyli: ks. proboszcz Zbigniew Kocoń, ks. dziekan Andrzej Suchoń, ks. senior prał. kan. Jan Szewczyk z rodzinnych Żor Jubilata, ks. Marcin Szkatuła oraz wywodzący się z naszej parafii ks. Paweł Zieliński i diakon Paweł Olszewski. Wciąż obecnemu wśród nas Jubilatowi wiele osób składało serdeczne życzenia i podziękowania, że mimo zasłużonej emerytury nadal uczestniczy w życiu parafii, służąc pomocą i radą.



Dostojny Jubilat z „kapłańską młodzieżą” naszej / swojej parafii: ks. Pawłem Zielińskim i diakonem Pawłem Olszewskim

Żywy Różaniec u MB Piekarskiej

20 czerwca członkowie Żywego Różańca pielgrzymowali do Piekar Śląskich. Podczas Eucharystii słowo do zebranych wygłosił kustosz tamtejszego sanktuarium, po czym nastąpiło spotkanie w Centrum Pielgrzymkowym i różaniec na drózkach kalwaryjskich. Pielgrzymi wyrazili modlitwą swoją wdzięczność za opiekę MB Piekarskiej nad archidiecezją w 90-lecie powstania diecezji katowickiej.



fot. Dorota Klukowska

Maryjnym szlakiem

Rudy Raciborskie – najstarsze miejsce kultu maryjnego na Śląsku



Początki tego miejsca sięgają XIII wieku, kiedy osiedliło się tam trzynastu cysterskich mnichów. Przybyli do Rud do- kładnie 21 października 1258 roku przywożąc podarowany im obraz Maryi zwanej Pokorną. Zakonnicy od razu przystąpili na nowym terenie do realizacji swych klasztornych reguł: po- wstało opactwo z gotyckim kościołem, a dokoła infrastruktura określana mianem kultury agrarnej: zakładane wioski, upra- wiana ziemia, budowane drogi, młyny, spichlerze, rzemiosło, handel, warzywnictwo, hodowla bydła. Do tego doszła edu- kacja - już w XIV wieku w Rudach działała pierwsza przyklas- torna szkoła i biblioteka. Ta wszechstronna działalność zakonu sprawiła, że przez kilka ładnych wieków cystersi wyznaczali trendy i nowe kierunki gospodarcze w Europie.

Jako ciekawostkę można podać wydarzenie z 1683 r., kiedy to do opactwa w Rudach zajechał na nocleg Jan III Sobieski, podążający z polskimi wojami do Wiednia. Król, ujęty cysterską gościnnością i szacunkiem mu okazanym podarował bra- ciom w podzięcie złoconą karetę.

W XVIII wieku gotycki do tej pory kościół został przebudowa- ny na styl barokowy, dobudowano ka- plicę Matki Bożej, bo ruch pielgrzymko- wy w Rudach coraz bardziej się nasilał.

Wspaniała i wszechstronna działalność rudzkiego opactwa została radykalnie przerwana 26 listopada 1810 roku. Do Rud przybył komisarz króla Fryderyka Wilhelma III Pruskiego, który odczytał dekret kasujący działalność wszystkich klasztorów w całym zaborze i nakazują- cy zakonnikom opuszczenie posiadłości. Spora grupa z 32 zakonników wyjechała więc z Rud; ci, którzy pozostali zajęli się duszpasterstwem parafii, na którą zamie- niono dotychczasowy klasztor. Dziesięć tysięcy woluminów z biblioteki rozpar- celowano po śląskich bibliotekach, część, niestety, niszczała. Poklasztorne budyn- ki przejęli niemieccy dygnitarze, następ- nie książę raciborski, który przebudował opactwo na dwór magnacki z ponad 120 salami. Kolejny smutny moment nastąpił

Z pewnością niejednen z Szanownych Czytelników dotarł już do urokliwego sanktuarium maryjnego w Rudach Raciborskich. Piszę - urokliwego - bo rzeczywiście, można zakochać się nim od pierwszego wejrzenia. Barokowy kościół, obok nie- go mury dawnego klasztoru cysterskiego, a wszystko w otocze- niu przyrody - stawów, pięknego parku, śpiewu ptaków i szumu drzew. Zapraszam tym razem do Matki Bożej Rudzkiej!

w 1945 roku. Ciągające na Berlin wojska sowieckie splądrowa- ły, zniszczyły i spaliły sporą część budynku i kościoła. Po wojnie odbudowano tylko kościół, klasztor zaczęła porastać trawa... Dopiero w 1998 r. obiekty przekazano na własność diecezji gliwickiej, która podjęła się odbudowy i renowacji za- budowań klasztornych. Pierwszy etap remontu zakończył się w 2008 roku, a pałac stał się ośrodkiem formacyjno-edukacyj- nym diecezji gliwickiej.

Znaczącymi wydarzeniami z najnowszej historii Rud są:

- nadanie świątyni w Rudach, przez biskupa gliwickiego Jana Wieczorka, rangi sanktuarium diecezjalnego (1995 r.);
- poświęcenie koron na obraz Matki Bożej dokonane przez Jana Pawła II w 1999 roku podczas Jego pamiętnego pobytu w Gliwicach;
- koronacja obrazu koronami papieskimi 4 czerwca 2000 roku przez Nuncjusza Apostolskiego;
- nadanie kościołowi w Rudach przez Benedykta XVI tytułu bazyliki mniejszej, co uroczyscie zostało ogłoszone 14 czerwca 2009 roku.

Sam obraz Matki Bożej, wokół którego na przestrzeni wie- ków powstało wiele legend i podań, wzorowany jest na rzym- skim wizerunku Maryi znajdującym się w papieskiej bazylice

Santa Maria Maggiore nazywanej Salus Populi Romani (Opiekunka Ludu Rzym- skiego). Rudzką Maryję można zatem nazwać Opiekunką Ludu Śląskiego, gdyż Rudy są najstarszym miejscem kultu Ma- ryi na Śląsku. Znajdujący się tam obecnie obraz Matki Bożej pochodzi najprawdo- podobnie z XV wieku i jest wierną kopią tego, który ze sobą przywieźli cystersi. Pierwszy obraz spłonął podczas pożaru. Na szczęście nie stało się już tak z dru- gim obrazem podczas pożaru obiektu w 1945 roku. Cudownie ocalały wtedy zarówno obraz Maryi, jak i dobudowana do kościoła na potrzeby ruchu pielgrzym- kowego kaplica, w której on się znajduje.

Na terenie rudzkiej parafii mieszka- ła przed laty Stefania Wojtyła, ciotka św. Jana Pawła II. W latach studenckich Karol Wojtyła odwiedzał ją kilkakrotnie, nawiedzając przy okazji rudzkie sanktu- arium.



A sanktuarium pomimo upadku opactwa cysterskiego przetrwało. Matka Boża, która obrała sobie rudzki kościół na miejsce szczególnego rozdawnictwa łask zadbała, by o Rudach ludzie nie zapomnieli. Przybywają więc przed wizerunek Maryi Pokornej pielgrzymi z Polski, Czech, Niemiec i innych krajów. Modlą się przed cudownym obrazem, przed relikwiami Świętego Krzyża i św. Walentego znajdującymi się też w świątyni, spacerują po parku, podziwiają okazy rzadkich drzew, słuchają śpiewu ptaków, a w wyobraźni przywołują minione wieki, gdy wszechstronni cystersi zakładali podwaliny pod dzisiejszą sławę Rud. W drodze powrotnej podziwiają pejzaż Zalewu Rybnickiego licząc, że a nuż z jego wód wynurzy się kolejny sum-gigant... Bo już niejednego tam wędkarza złowili...

W XVI wieku u dołu cudownego obrazu dopisany został tekst modlitwy będącej prośbą o opiekę Maryi nad Rudami.



Niech te słowa staną się i naszą modlitwą:

Maryjo, Ty jesteś jedyną Matką i Służebnicą, Ty najczystsza, pomóż mi oplakiwać moje grzechy ciężkie i lekkie. W matczynej wierności udziel mi żalu prawdziwego. Krew Twego Syna niech da mi koniec szczęśliwy i wybawi od ognia piekielnego. Amen.

Serdecznie dziękuję Szanownym Czytelnikom za cierpliwe czytanie moich publikacji drukowanych na łamach Pielgrzyma przez minione cztery lata. Redakcji zaś za owocną współpracę i motywowanie mnie do pracy. Pozdrawiam wszystkich serdecznie! Szczęść Boże!

Dziś cały podpis: ks. Marcin Szkatuła (ks. mSZ)

Ściana wotywna

W KRZYWYM

ZWIERCIADLE



dawniej



dziś

fot. BU



MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

Redaguje Zespół: Ks. Zbigniew Kocoń, Wanda Niedziela, Beata Urban, ks. Rafał Kaca, ks. Marcin Szkatuła,

Wydaje Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach
ul. Graniczna 26, 40-018 Katowice
tel. (32) 255 48 72
e-mail: pielgrzymwnmp@interia.pl
Konto: BSK S. A. VII O/Katowice
nr 68 1050 1214 1000 0007 0030 4934
Druk: Kaga-Druk, Katowice,
tel. (32) 255-34-18, 209-05-48

www.graniczna.katowice.pl
facebook.com/WNMP.Katowice
poczta@graniczna.katowice.pl

Terminarz spotkań grup parafialnych podamy w numerze wrześniowym lub październikowym, po uzgodnieniu z nowymi wikariuszami

V Parafialne Święto Wspólnot



Daniel pilnuje paleniska, a gest kolegi mówi wszystko o smaku pieczonych specjalów.

Tradycyjnie wszyscy na swoich miejscach: ks. Marcin - wytrawny „kaowiec” - oprawa muzyczna, konkursy i animacja nastroju; p. Bogdan - jak zawsze grilluje, jak nikt!



Maluchy na trzepaku - jakże miły, znajomy i coraz rzadszy widok.



Najmłodsi parafianie prowadzą obserwacje z wysokości wózka i... obniżają średnią wieku uczestników.



Z historii diecezji katowickiej - część VIII

Biskup Józef Kurpas w latach 1963-92 był biskupem pomocniczym katowickiej kurii diecezjalnej, ale wcześniej, od r. 1941 był już urzędnikiem kurialnym, a od maja do grudnia 1952 r., na początku organizowania naszej parafii był jej rektorem i założył wszystkie księgi oraz Kronikę parafialną.

Urodził się 21 marca 1912 r. w Paniowach (dziś dzielnica Mikołowa), w rodzinie rolniczej. Był szóstym z dziesięciorga dzieci Jana i Anny z d. Grzesiczak. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Paniowach, podjął naukę w gimnazjum humanistycznym w Mikołowie, gdzie w roku 1932 zdał maturę, po czym wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Równocześnie podjął studia filozoficzno-teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. 20 czerwca 1937 r. w prokatedrze Świętych Piotra i Pawła w Katowicach otrzymał święcenia kapłańskie.

Był wikariuszem w parafii Trójcy Przenajświętszej w Piekarach-Szarleju, a od 1941 r. w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach. Od stycznia 1942 r. objął stanowisko notariusza Sądu Biskupiego w Kurii Diecezjalnej. Po sześciu miesiącach został oddelegowany w charakterze adiutóra do Orzesza, do kościoła filialnego św. Wawrzyńca, gdzie pracował do końca wojny. 28 kwietnia 1945 r. został notariuszem Kurii Diecezjalnej. Równocześnie pomagał w charakterze wikariusza przy Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach, a od maja 1952 r. — jako rektor w parafii Wniebowzięcia NMP w Katowicach. 18 grudnia 1952 r. podjął obowiązki wikariusza w parafii św. Józefa w Krasowach. W październiku 1953 r. rozpoczął studia specjalistyczne z zakresu prawa kanonicznego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Studia te w 1956 roku uwieńczył licencjatem. 23 grudnia 1957 r. bp Stanisław Adamski mianował go kanclerzem Kurii Diecezjalnej. Równocześnie pełnił także inne funkcje: był sędzią prosynodalnym, audytorem Sądu Biskupiego, cenzorem ksiąg, egzaminatorem prosynodalnym, wizytatorem Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej w Katowicach i kuratorem ss. Szkolnych de Notre Dame w Opolu.

24 lutego 1963 otrzymał w katedrze Chrystusa Króla z nominacji papieża Pawła VI sakrę biskupią i został przydzielony jako biskup pomocniczy bp. S. Adamskiemu. Uczestniczył w obradach II Soboru Watykańskiego. 17 czerwca 1966 r. ustanowiony został wikariuszem generalnym. Uczestniczył w pracach wielu komisji Episkopatu Polski: ds. Duszpasterstwa Dobroczynnego, ds. Trzeźwości oraz ds. Kultu Maryi.

W czasie prac I Synodu Diecezji Katowickiej przewodniczył Komisji ds. Duchowieństwa. 11 czerwca 1977 r. otrzymał nominację na członka Kapituły Katedralnej w Katowicach i został jej prepozytem. 22 czerwca 1991 r. powiadomiony o przyjęciu przez Jana Pawła II swojej rezygnacji z obowiązków bpa pomocniczego, przeszedł na emeryturę. Jako emerytowany biskup nadal dzielił się swoim doświadczeniem i pomagał w pracach Kurii. Zmarł 19 maja 1992 r. i spoczął na cmentarzu przy ul. Sienkiewicza.

opr. WN



**Amor crucis – arma lucis
Miłość krzyża – siłą światła**



Mszą św., wizytą w rodzinnej parafii ks. bp. Józefa Kurpasa w Paniowach i na katowickim cmentarzu uczciliśmy 21.03.2012 r. setną rocznicę jego urodzin.

Pamiętkowa tablica na ścianie kościoła w Paniowach



Staranne, piękne, kaligraficzne pismo ks. Kurpasa jest prawdziwą ozdobą początkowych stron naszej kroniki parafialnej.

*Institutum Poloniarum Lubecae, Stanislaus Adamski (76a)
Ordinarius Katowicensis, Dr. Hieribertus Giednorff (44a)
eius Coadjutor, Juliusz Gieniec (56a) Episcopus Auxiliarius*

„Zatrzymaj się, to przemijanie ma sens...”

Wakacyjne zamyślenia

Lato trwa, choć z pogodą bywa różnie, wyraźnie odczuć można powiew wakacyjnego wiatru: autobusy wypadły z kursów, w miastach nieco mniej gwaru, a podążając wakacyjnymi trasami napotkać można wielu ludzi. W takim czasie warto zatrzymać się na chwilę.

Na sierpniowe wieczory dwa wiersze ks. Jerzego Szymika z Pszowa z krótkim komentarzem.

Świat współczesny przynosi niezliczoną ilość tematów, często trudnych, smutnych albo tragicznych. Nieustannie otrzymujemy informacje, których ilość czasem nie pozwala na to, żeby usłyszeć to, co stanowi istotę. Oczywiście, żyjemy tu i teraz, dlatego nie da się „odczepić” od rzeczywistości, ale można próbować być niejako ponad stresem, brakiem czasu.

Jesteśmy opłatanymi kablami, opuszkami palców dotykamy tabletów i smartfonów, w uszach mamy słuchawki, a to utrudnia możliwość doświadczania zwyczajnego prostego piękna: wschodu słońca, od którego blasku jest tak jasno wokół nas; porannej rosy; wieczornego deszczu po skwarze dnia; zakochanych ludzi; dzieci bawiących się w piaskownicy; starszków spacerujących wciąż razem, trzymających się za rękę. Nie jest łatwym zadaniem: odnaleźć w sobie pokłady wrażliwości, otworzyć się na Bożą miłość, doświadczać czystego piękna.

Może warto czasem na chwilę zamknąć oczy i przypomnieć sobie chwile, w których wybrzmiewało piękno, proste, codzienne: mama wołająca na obiad, Ty, w warkoczach, które zaplatała babcia, albo w spodniach na szelkach i trampkach, dłonie rodziców, dziadków - dłonie czułe, spracowane, dłonie, które podpatrywałeś... Czyniące dobro, głaszczące, ocierające łzy...

Może teraz jest ten czas, żeby inaczej spojrzeć na świat, porozmawiać tak, jak kiedyś rozmawiali ze sobą ludzie.

Pomarańczowa linia metra w Washington D.C. w godzinach szczytu

*starsza kobieta trzyma dłoń młodszej w swojej dłoni,
głaszcze nerwowe, szczupłe palce, drgające plecy.*

Może to matka pociesza córkę, która poroniła?

Może to powitanie po długiej rozłące?

Może sobie wybaczyły i nie mogą przestać, ze szczęścia i bólu?

A może nic wielkiego się nie stało i to tylko czułość,

*młodsza siostra miłości, jej jasny cień,
który nas chłodzi w tym przegrzanym wagoniku:*

skupionych na swoim, szybkich, rozpalonych.

I koi.

*Bo wszyscy tu dotykamy opuszkami palców ekrany tabletów,
mruczmy do słuchawek, oplatamy twarze siatką kabli.*

Tylko te dwie

rozmawiają ze sobą tak jak kiedyś rozmawiali ze sobą ludzie.

Zaplatają palce, a młodsza zasypia na ramieniu starszej.

Waszyngton, 15 lipca 2013 r.

Wakacyjny czas sprzyja temu, żeby w trochę zwolnionym tempie codzienności, nieco się zamyślić. Naprzeciw takim chwilom „oddechu” wychodzi przyroda. Świat, który można odbierać zmysłami: górskie pasma, szum morskich fal, tafla jeziora.



W wielu z nas wakacyjne dni, czas spędzany w przydomowym ogrodzie, wyjazdy, kolonie, rekolekcje, wczasy przywołują wspomnienia dzieciństwa.

Prawda, że tak jest? Przypominają nam pewną bez troskę, mimo że nie zawsze wszystko było takie naprawdę. Świat widziany oczami dziecka wygląda bowiem inaczej niż codzienność postrzegana przez pryzmat dorosłości. Jakże bardzo tęskno nam do tamtego czasu...

Gdzie jesteście czerwce, maje, wrześnie?- wołamy w sercu, myślami próbując zatrzymać choć okruchy tamtego świata.

Puste boisko do bejzbola w Vienna w północnej Wirginii latem 2013 roku

*wysoka, niekoszona w lipcu trawa,
zeschłe błoto w okolicach baz,
pogięta i pordzewiała siatka ogrodzenia,
drewniane ławki,
pusto*

*ale wiem jak tu było niedawno,
wiem jak to było,
wiem.*

*Było jak na szkolnym boisku przy Konopnickiej
w Pszowie, w drugiej połowie lat 60-tych:*

*kolana zdarte do krwi,
pot zalewający oczy, jego słony smak na popękanych wargach,
kurz, tumany kurzu,
ostre komendy wuefistów (Jaroch, Hibszer, pani Stokłosa),
jęki zawodu, piskliwy doping dziewczyn,
dudniące echo uderzeń piłki,
gorycz porażek, łykanie łez.*

O, tamte maje, czerwce, wrześnie!
Gdzie jesteście teraz?
Jaki anioł was strzeże?
Kto odmaluje wasz spłowiwały błękit, kiedy Pan powróci?
Bo przecież wróćcie wraz z Nim, prawda?

Cóż bym dał za wasz powrót już teraz:
móc przegrać jedynie mecz,
nic więcej...

*

Ale tu Wirginia, nie Śląsk.
Puste boisko do bejbola, długo nie koszona trawa.
Drozdzy i dzięcioły, sarny wieczorem i o świcie.
Gdzieś w przestworzach dudniące
echo uderzeń piłki

Vienna, Va (WA), 16 lipca 2013 r.



Chociaż błękit spłowiwały, choć minęły tamte maje, czerwce... wspomnień nie zabierze nikt, niech są siłą do tego, aby na nowo odkryć swoje powołanie życiowe, pokochać kształt swojego życia. Nasze dziś, tu i teraz, w nadziei na wieczność, oczywiście!

Życzę, byśmy nigdy nie stracili w sobie tej cząstki dziecięctwa. By nas świat potrafił jeszcze zachwycić tak, jak wtedy kiedy miało się zaledwie kilka lat! I nie zapominajmy, że wszyscy jesteśmy umiłowanymi Córkami i Synami Pana Boga!

tekst i zdjęcia Kamila Falińska

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

na sierpień

OGÓLNA: Aby wszyscy ludzie pracujący na polu wolontariatu wielkodusznie angażowali się w służbę potrzebującym.

MISYJNA: Abyśmy, wychodząc poza siebie, potrafili stać się bliscy tym, którzy są na peryferiach więzi międzyludzkich i społecznych.



na wrzesień

OGÓLNA: Aby wzrastały możliwości kształcenia się i pracy dla wszystkich ludzi młodych.

MISYJNA: Aby katecheci byli w swoim życiu konsekwentnymi świadkami wiary, którą głoszą.



Boskie Wakacje na Kaszubach

Dwa turnusy kolonijne za nami. Oto statystyka, która robi wrażenie.

Na turnusie I było nas razem 145 osób, w tym 95 dzieci, czyli nad ich bezpieczeństwem, pokarmem dla ciała i ducha, fizyczną ciężką i rozrywką czuwało 50 osób. Podobnie jak w roku ubiegłym spróbowaliśmy „policzyć”, ile spałaszowaliśmy: 500 kg ziemniaków, 300 kg makaronu, ponad 500 chlebów, 150 kg cukru, ponad 80 kg dżemu, ponad 250 kg wędlin i ponad 200 kg mięsa. A wszystko przez pogodę i ciekawe zajęcia, które zaostrzały apetyt. To dane tylko za I turnus!

Atrakcji było wiele. W I turnusie m.in.: festiwal piasku, wyjazd nad morze, odwiedziny mieszkańców Żelistrzewa, festiwal wynalazków, wykonaliśmy mapy naszego obozu. Dzieci podzielone na załogi mieszkańców różnych kontynentów (Azji, Afryki, Oceanii i Ameryki) poznawały kulturę i światłych ludzi stamtąd pochodzących.

W II turnusie było nas 130 osób, w tym 85 dzieci. Mieliśmy m.in.: festiwal szant i festiwal papieru (origami), nocny festiwal światła połączony z marszem świetlistym, dzień sportu, festiwal zwierząt, stworzyliśmy makiety naszego obozu. Tym razem dzieci dzieliły się na 3 gromady zwierząt wchodzących na pokład Arki Pana i razem dbały o nią.

Obie grupy uczestniczyły również w pielgrzymce do Sanktuarium MB Patronki Bałtyku w Swarzewie.

W dwóch tygodniowych turnusach rodzinnych będzie uczestniczyło łącznie ok. 80 osób.

Dziękując za miłe słowa przekazywane nam na bieżąco prosimy nadal o modlitwę, by te wspólne wakacje zakończyły się bezpiecznie i zaowocowały Bożą energią w życiu każdego z uczestników i kadry.

ks. Rafał Kaca



Ks. Rafał przekazuje uczestnikom ewangeliarze

Eucharystia w polowej, obozowej kaplicy

Boskie Wakacje



na Kaszubach



W takich apartamentach jest naprawdę bosko



Nasz ślad na piasku na plaży w Kuźnicy



Festiwal figur piaskowych i festiwal wynalazków



Papierowy festiwal origami



Samodzielnie obrane ziemniaki smakują najlepiej



Przygotowanie liturgii